

Nowe zarządzenie W sprawie przyjmowania interesantów w urzędach państwowych

Prezes rady ministrów gen. Sławoj Skalski stwierdził, że zarządzenia jego w sprawie przyjmowania interesantów przez starostów oraz w sprawie stosunku urzędników do ludności — nie są należyście przestrzegane.

Na skutek tego p. minister wydał nowe zarządzenie, w którym zaleca wszystkim wojewodom sprawdzanie, czy starostowie i urzędnicy stosują się

do dyrektyw o przyjmowaniu interesantów, oraz kontrolowanie, czy treści zarządzeń tych jest umieszczona na widocznym miejscu w lokalach starostów, urzędów gminnych i posterunków policji.

Jednocześnie p. minister ostrzeża, że winni nie stosowania się do zarządzeń o przyjmowaniu interesantów będą niezłownie pociągani do surowej odpowiedzialności.

Baczność podatnicy! Płatność podatków w październiku

W październiku płatne są następujące podatki:

1) do 25 października — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1937 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego we wrześniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — IV kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do 25 października — zaliczka za III kwartał na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ub. kwartale (lipiec, sierpień i wrzesień rb.) — przez przedsiębiorstwa nie wymienione w punkcie 1) a prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

3) do 15 października — zaliczka za III kwartał na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości co najmniej 1/5 kwoty podatku, wymierzono go za ubiegły rok kalendarzowy, przez przedsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych;

4) od 7 października — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytalny i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbową we wrześniu r. b.;

5) do 15 października druga półroczna rata podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikają-

cej z kumulacji uposażeń otrzymanych w 1936 r.;

6) do 31 października — druga rata podatku od lokali za 1937 r.

Okólnik w sprawie organizacji szkolnych

Ministerstwo Oświaty ogłosiło okólnik w sprawie organizacji szkolnych. Rady pedagogiczne obowiązane są sprawować nadzór nad organizacjami szkolnymi przez specjalnie delegowanych członków. Wszystkie istniejące przy szkołach organizacje muszą mieć wyraźnie charakter samopomocowy i oświatowy. Nawet koła rodzicielskie nie mogą prowadzić jakiegokolwiek działalności wykraczającej poza te ramy.

Krach na giełdzie metali Metale nieżelazne zniżają

LONDYN. 1. 10. Jak już donoszono, nastąpił w dniu 29 września krach na światowym rynku metali nieżelaznych w Londynie. Został on spowodowany poważnym zwiększeniem podaży przez spekulację na rynku, oznaczającym się od pewnego czasu szarpnięciem popytu i transakcji.

Największy spadek nastąpił w dniu 29 września, jednak notowania z dn. 30 września dowodzą trwania słabszej tendencji.

Przypomnieć należy, że po krachu, który nastąpił na początku kwietnia

Przypomnieć należy, że zarządzenia, o których wyżej mowa wydane były w sierpniu i październiku 1936 r. Zarządzenia te zawierają następujące podstawowe zalecenia:

1) Przyjmowanie i złatwianie interesantów ma się odbywać z reguły we wszystkie dni urzędowe w godzinach od 10 do 12-ej.

2) Forma złatwiania interesantów ma być konkretna i kompetentna, a więc złatwiający musi być do tego uprawniony, czy z racji zajmowanego stanowiska, czy też z tytułu delegacji. Przedłużenie poza godziny obowiązkowe przyjmowania interesantów zażelazne winno być od ilości zgłaszających się, jak również i czasu koniecznego do ich złatwienia.

3) W każdym wypadku w pobliżu wejścia należy urządzić możliwie duży pokój z ławami do siedzenia. Do tego pokoju, począwszy od godziny 9-tej rano ma wstęp każdy obywatel Rzeczypospolitej, chcący osobiste przedstawić jakiegokolwiek sprawę starości. Wózek, który by się ośmielił nie wypuścić kogokolwiek lub nie wskazać drogi do pokoju przyjęć ma być natychmiast wydalony ze służby.

4) Interesanci winni być traktowani bezwzględnie sprawiedliwie i bez czynienia jakiegokolwiek wyjątków bez względu na pochodzenie, wyznanie i stanowisko społeczne interesanta.

5) Każdy obywatel Rzeczypospolitej, który w przeciągu 3 ch dni nie będzie przyjęty przez starostę upoważniony jest wprost na ręce ministra spraw wewnętrznych wnieść zażalenie, czy to w drodze listownej, czy telegraficznej.

rb., rynek metali nieżelaznych cechowała tendencja utrzymania, przejściowo to słabszym odciążeniem. Obecne ponowne załamanie się cen metali komentowane jest w niektórych kołach dość pesymistycznie. Istnieją jednak również opinie, że może to być wstępny numer do spekulacji zwykłej.

Ulgowe stawki podatku przemysłowego od obrotu

Min. Skarbu wydało okólnik, obniżający stawki podatkowe od obrotu do 11% przedsiębiorstw przemysłowych, korzystających w 1936 r. z ulgowych świadczeń przemysłowych VI, VII i VIII kat. Ugi te stosowane będą, bez obowiązku składania indywidualnych podaży, w sposób następujący:

1. W stosunku do wymiarów jeszcze niedokonyanych lub nieprawomocnych — przez zastosowanie ulgowej stawki w postępowaniu wymiarowym lub odwoławczym.

2. W stosunku do wymiarów prawomocnych — przez umorzenie różnicy podatku, wynikłej wskutek zastosowania ulgowej stawki, przy czym w razie całkowitego lub częściowego uiszczenia tej różnicy za r. 1936 — będzie umorzona odpowiednia kwota z należności w podatku przemysłowym za lata następne.

W POZNANIU
ODDZIAŁ "ABC"
mieści się przy ul. 27 Grudnia 2.
Przyjmuje prenumeratę,
ogłoszenia.

ABC sportowe

Jak P. U. W. F. da p'eriadze Kolarskie mistrzostwa świata w 1939 r. w Polsce

Organizator kolarskich mistrzostw świata w r. 1939 włoski związek kolarski zawiadomił P. U. W. F., iż skłonny byłby odstąpić od organizacji mistrzostw na r. 1939, gdyż będzie chciał przeprowadzić te imprezy dopiero w roku 1942 podczas wystawy światowej, odbywającej się w tym czasie we Włoszech.

P. U. W. F. uzależnia przyjęcie tej propozycji od stanowiska P. U. W. F., który musiałby doprowadzić do porządku tor kolarski na stadionie Wojska Polskiego.

W Krakowie odbył się mecz piłkarski dwóch zespołów Polski celem wyłonienia reprezentacji na międzynarodowe mecze z Jugosławią i Litwą, wyznaczone na 10 października w Warszawie i Katowicach.

Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu A 6:4 (2:0). W skład zespołu A wchodził: Krzyż, Szczepaniak, Gajda, Góra (Nowakowski), Nylt, Dytko, Kruk (Piec I), Kulla (Piontek), Korbas, Wilimowski i Wodarz. W zespole B walczyli: Pawłowski (Madejski), Wasiewicz, Piec II (Ziska), Piec I (Riesner), Piontek (Kulla).

Nowy rekord świata

Holender Sjaats pobił światowy rekord kolarski w biegu godzinowym, który wynosi 45.55 m. t. j. o 180 m. więcej, aniżeli rekord ustalony przez Francuza Richarda.

Państwowa stadnina Koni w Janowie Podlaskim

By mieć możność zapoznania się z dorobkiem ośrodków kultury rolniczej, nie wystarczy pobieżnie raz tylko je zwiedzić, zwłaszcza, gdy przedmiotem zainteresowania jest stadnina, posiadająca liczny i cenny materiał hodowlany.

Wymagam się więc samotnie, lub też najwyżej z paru umiłowymi pałaczami i rozumiejącymi konia towarzyszami do tej prawdziwej Mekki koni, do Janowa — Podlaskiego.

Państwowy majątek Janów — Podlaski położony jest nad Bugiem, Wyborne Łąki i pastwiska ciągną się kilkunastu — kilometrowym pasem wzdłuż rzeki. Na pastwiskach stajnie, mieszczące osobno poszczególne roczniki ogierów i klaczy. Przestronne, widne stajnie, zaopatrzone w doskonale urządzone wentylacje, z otwartymi na oścież nawet i w największe mrozy wrotami, zapewniają młodzieży jak najbardziej higieniczny i twarde wychów, chronią ją od infekcji zół, która przed wprowadzeniem tej metody wychowu, niejednokrotnie dziesiątkowała stado.

Ogierzy i klacze stadnie pomieszczone w centrali, na folwarku Wygod. Matki ze źrebkami ciągną na powietrze, na położonych opodal stajniach paddockach. Ogierów czolowych liczy stadnina 8 sztuk, klaczy stadnych około 105 sztuk, młodzieży około 150 sztuk.

Stado prowadzone jest w trzech działach: 1) anglo — arabskim półkoni, 2) arabskim półkoni i 3) arabskim czystej krwi.

Zadaniem działu anglo — arabskiego jest wyprodukowanie ogierów, które



LASSA (Kohailan I — Zulejma) czystej krwi arabskiej, ur. 1930 r. w Janowie Podlaskim, zakupiona w 1937 r. przez p. J. M. Dickinsona do Stanów Zjednoczonych, gdzie zdobyła na wystawie I-szą nagrodę i Wielki Szampionat.

następnie, zasilać Państwowe Stado Ogierów, rozsyłane są na punkty kopulacyjne, celem dalszego uśzlachetnienia pogłowia. Krzyżowania polegające na łączeniu półkoni z półkwią wymagają głębszego przemysłu i dużej rutyny kierownika stada. Dali one doskonałe rezultaty i stwarzają w przyszłości skonsolidowaną i genetycznie jednolitą rasę polskiego anglo-arabskiego półkonia.

Półkrew arabska, to uprzątnięcie koni arabski o większym kalibrze i spokojniejszym temperamencie. Hodowla tych koni oparta o znakomite rody stada Radowieckiego ma na celu produkcję ogierów dla uśzlachetnienia szerokiego masu pogłowia koni, zwłaszcza w południowo — wschodnich połaciach kraju. I tu widoczny jest znaczny postęp w doborze materiału rozplodowego i w głęboko pomyślanym planie kopulacyjnym, uwzględniającym jak najbardziej odpowiedni dobór krwi.

Wreszcie czysta krew arabska to superelita świata.

Podobnego zespołu klaczy w tej

ilości i takiej jakości nie ma żaden kraj w świecie. Jest to bezstronne zdanie wszystkich bez wyjątku poważających hippologicznych tak polskich, jak i cudzoziemskich, odwiedzających Janów. Gdy się weźmie pod uwagę, z jakimi trudnościami trzeba walczyć, by zdobyć dla stada odpowiedniego kontynuatora rasy, gdy się zważy, żeśmy właściwie dotychczas, — poza „Abu-Miechem” i od niedawna funkcjonującym w stadzie jego synem „Enwer-Beyem” — odpowiedniego reproduktora nie mieli, to wysoki poziom naszej elity arabskiej przypisać musimy niezwykłej żywotności rodów żeńskich oraz zręcznemu i umiejętnemu lawirowaniu krwią tych ogierów, które były do naszej dyspozycji.

Dopiero importowanie przez ks. Romana Sanguszkę oryginalnego arabskiego „Kuhailan-Haifi” i możność odchowania nim w ciągu dwóch lat kilku klaczy Janowskich, zapewniły stadnie dopływ świeżej, najczystszej krwi, a urodzony po tymże ogierze z klaczy „Dziwa” (po „Abu — Miechu”) ogierek „Ofir”, oczywistnie marzenia wszystkich hodowców i znawców konia arabskiego, gdyż kojarzy on w sobie wszystkie zalety konia arabskiego, a więc: harmonijną, prawidłową budowę, niezwykłą szlachetność i piękność, wybitny ruch i łagodny temperament.

„Ofira” widziałem w kilku fazach, począwszy od źrebaka przy klaczy aż do chwili obecnej, gdy zajął stanowisko czolowego ogiera w Janowie. Oglądałem już sporo koni w życiu, mam z nimi ciągle do czynienia, jako inspektor Chowu Koni, lecz podobnego wrażenia, jakie wywiera „Ofir”, nigdy nie doświadczyłem. Szczególne skojarzenie wschodniego prymitywu („Kuhailan — Haifi”) z najwyższą kulturą hodowlaną i bukieciem, jakim tylko poszczycić się mogą potomkowie koni ze stad hr. Dzieduszyckich, opartych o importy z Arabii, dokonane przez hr. Juliusza Dzieduszyckiego („Dziwa”), — złożyło się na produkt tak doskonały, jakim jest „Ofir”. Jest rzeczka charakterystyczna, że sylwetka swą przykuwa „Ofira” — czy wszystkich zwiedzających stado, to też niema końca wyprowadzaniu i pokazywaniu go.

Klacz czystej krwi arabskiej wywodzi się z kilku zasłużonych i o najczystszej tradycji stad arabskich. Najcenniejszym źródłem — to resztki stada hr. Dzieduszyckich, z których trzy klacze: „Gazella”, „Pomponia” i „Zulejma” trafiły do Janowa. Z klaczy tych wywodzi się 14 matek. Oprócz „Dziwy”, matki „Ofira”, najbardziej zasłużona „Gazella” matkuje 6 klaczom. Następnym źródłem — to stado Radowieckie, ze swą niezwykłą szlachetnością i typowością „Koalicja”, matka czolowego „Enwer — Beya”, „Hebda” — matka fenomenalnego konia wyścigowego „Kaszmira” i „Bajka” — matka doskonałej „Mekki”, — reprezentowane ogółem przez 10 głów.

Z krwi koni sanguszkowskich mamy 3 klacze, z antonijskiego stada hr. Potockich — 4, ze stada ks. Odeszczyńskiego — 2, ze stadni króla Württemberskiego w Weil — 3. Mamy więc tu niezwykłą możność porównywania typów koni arabskich, wywodzących się z najrozmaitszych źródeł. Poza tym uwidacznia się w pewnej mierze i typ babiloński „Kohailan I”, który przez kilka lat obsługiwał stado i zaznaczył swe dość odrębne piętno.

Z biegiem czasu będzie kierownictwo stada eliminować jednostki mniej typowe, pozostając przy klaczach,

wywodzących się z krwi stada Dzieduszyckich, stadni Radowieckiej i Innocenzjów. Już obecnie kilka matek między typowych pokrywa się ogierami półkwi arabskiej.

W bieżącym roku udało się Zarządowi Stadni Państwowej zawrzeć niezwykle korzystną transakcję, polegającą na zamianie ze stadem Babilońskiego „Kohailana I” na dwa trzyletnie ogierki, pochodzące od oryginalnego arabskiego „Kuhailana — Said”, importowanego z Arabii. Oba te konie bardzo dobre, zwłaszcza jeden z nich, gniady, powinien korzystnie zaznaczyć się w naszej hodowli arabskiej.

Materiał wyborowy, a więc: ogierzy, które w przyszłości rozsyłane są do Państwowych Stad Ogierów, i młode klacze, przeznaczone na matki, poddawane są próbom dzielności na torze lwowskim i lubelskim, gdzie biegną w barwach stajni „Arabian”.

Młodzież o mniej prawiłowej budowie, względnie mniej typowa, oddawana jest po cenach szacunkowych, do Państwowych Majątków przy Państwowych Stadach Ogierów, lub też sprzedawana z licytacji, które co roku odbywają się w Janowie. Na licytacjach tych nabywają niejednokrotnie hodowcy lub właściciele stajni wyścigowych materiał zupełnie niezły, który nierzadko wykazuje dobrą klasę wyścigową. Często spotykają się na torze wychowanek stada, jeden w barwach „Arabianu”, inni zaś z prywatnych stajni, rywalizując wspólnie o palmę zwycięstwa. Zwycięstwa te, o ile przypadają w udziale koniom, zbrakowanym z Janowa, nie powinny dawać powodu, jak to się niestety obecnie często słyszy, do wysnuwania jakiegokolwiek bądź fałszywych wniosków o nieumiejętności usuwania wartościowych jednostek przez kierownictwo stada. Jak powiedziałem, stado może i powinno zatrzymywać tylko to, co jest pod względem pokroju i typu wybitne — stały zaś etat liczebny stada zmusza do usuwania co roku więcej, niż połowy młodzieży.

Oczywiście, nikt nie jest w stanie przewidzieć, jakie będą losy wybrakowanych źrebaków na torze wyścigowym. Nawet w hodowli konia pełnej krwi angielskiej wszelkie supozycje, a nawet ogromne ceny, płacone za roczniki, bywają — jak się następnie okazuje — nieuzasadnione. Cóż dopiero, jeżeli chodzi o naszego arabskiego, co do którego pod względem wartości wyścigowych w poprzednich generacjach nie mamy prawie żadnych danych. Gdybyśmy mogli rzeczy te przewidzieć, hodowla koni pełnej i czystej krwi stałaby się nieskomplikowanym zagadnieniem, a wysiłki przestały być atrakcją.

Poruszając kwestię wyścigów, jako próby dzielności dla koni arabskich, muszę nadmienić, że wysiłki w dotychczasowej formie nie rozwiązują zagadnienia wszechstronnej próby użytkowości konia arabskiego. Są one raczej złem koniecznym. Muszą jednakże obiektywnie stwierdzić, że bez wprowadzenia tychże, doświadczeń bezwzględnie w okresie powojennym do upadku hodowli konia arabskiego. Spodziewam się, iż w przyszłości pro-



FETYSZ (Balszysz — Siglavi Bagdady) czystej krwi arabskiej, ur. 1924 r. w Janowie Podlaskim, obecnie czolowy reproduktor w Trakenach (Niemcy).

by dzielności dla koni arabskich nabrała charakteru bardziej wszechstronnej, przy czym główny nacisk należałoby położyć na biegi długodystansowe.

Pamiętajmy, że od konia arabskiego powinniśmy wymagać, by w pierwszym rzędzie wykazał dostateczną ilość zdrowia i odporności podczas treningu, a następnie, ukazując się często na starcie — wykazywał stałe doskonałą kondycję i zdrowie ściegna, by nie znać po nim było skutków wysilenia się w biegu. Kwestia sekund, lub ułamków sekund, które stanowią o zwycięstwie, nie powinna odrywać tu ważniejszej roli.

Pamiętajmy, że wysiłki są dla konia arabskiego, a nie koni arabski dla wyścigów. Importowanie zaś z zagranicy różnej typowej miernoty arabskiej „do biegania” i dalsza produkcja tych koni w kraju jest w ogromnej mierze sprzeczności z samym ujęciem sprawy prób dzielności i idea hodowlana.

W kraju naszym posiadamy duże bogactwo w koniu arabskim. Ma on swój typ, który przy rozsądnej polityce hodowlanej coraz bardziej będzie się zaznaczał. Mamy znakomite rody żeńskie, które dotychczas nie straciły na swej żywotności; konie nasze niejednokrotnie wykazywały na torze wyścigowym swą niezwykłą wartość, pomimo braku selekcji w tym kierunku, jaki ma miejsce we Francji. Wreszcie zdobyły sobie szacunkowy rynek zagraniczny, czego dowodzą ostatnie transakcje z Niemcami, Ameryką, Czechosłowacją, Litwą i Estonią.

Mamy więc wszystkie dane, by tradycyjnemu umiłowemu hodowcy konia arabskiego skutecznie dalej prowadzić i ulepszać i pamiętać o zawsze aktualnej, podstawowej zasadzie każdej hodowli, iż łączyć należy podobne z podobnym, wszelkie zaś pokroju i genetycznie odmienne osobniki bezwzględnie z hodowli tej eliminować.

MICHAŁ JANKOWSKI



SOBOTA, 2 PAŹDZIERNIKA

6. 15 Pieśń „Kiedy ranne...”, 6.18 Gimnastyka. 6.33 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja szkolna. 11.15 Audycja szkolna. 11.40 Brahmsa Rapsodia. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Aktualna pog. roln. 12.25 Ork. Tańce ludowe. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 „W pustyni i puszcy” słuch. 16.30 Koncert 17.00 Transm. naboż. z Ostrej Bramy. 17.50 Felleton S. Świdzkiego. 18.00 Nasz program. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Przemów. Min. Świętosławskiego. 19.00 Węgierskie melodie. 19.40 Pogad. aktualna. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Aud. dla Polaków za gran. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogad. roln. 21.05 Przegl. wydawn. 21.20 Konc. z Konserwat. H. Sztompka i Bandrowska — Turska. 22.00 Muz. tan. 22.50 Przegl. prasy i Kom. meteorologicznej.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 13.30 Transm. ze szk.

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292,70, Bruksela 89,15, Londyn 26,20, Nowy Jork 5,39, Nowy Jork (kabel) 5,29,25, Oslo 131,70, Paryż 18,15, Praga 18,47, Sztokholm 135,10, Zurich 121,60, Marka niemiec. srebrna sprzedaż 129,00, kupno 123,00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-iej em. 67,50 — 67,85; II-iej em. 68,50; 3 proc. prem. inwest. seria I-iej em. 81,50; II-iej em. 82,75; 4 proc. państw. prem. dolar. 38,25; 4 proc. konsolid. (większe) 59,25; 4 proc. konsol. (drobne) 59,00; 4,5 proc. wewn. państw. 55,88 — 55,50; 5 proc. konwers. 60,50.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 40,75; 4,5 proc. ziemskie seria V-ta 55,75 — 55,50; 5 proc. m. Warszawy (1933 r.) 61,75.

Akcje: B. Polski 107,50 — 107,25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35,50; Węgiel 25,75; Lipin 53,90; Modrzewie 9,75; Ostrowiec 26,00; Starachowice 32,35; Haberbusch 42,25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wazon Warszawa.

Pszennica jednolita 31,00 — 31,50, pszenica zbierana 30,25 — 31,00; żyto I st. 24,00 — 24,50, owies I st. 23 — 23,75, owies II st. 22,00 — 22,75, jęczmień browarny 25,50 — 26,50, jęczmień 22,50 — 23,00, groch polny 30,00 — 32,00, Victoria 29,50 — 31,50, łubin niebieski 14,00 — 14,50, zółty 15,50 — 16,00, rzepak zimowy 58,00 — 59,00, letni 56,00 — 57,00, rzepak zimowy 54,00 — 55,00, letni 54,00 — 55,00, siemię lniane basis 90 proc. 43,50 — 44,50, koniżyna czerw. sur. 100 — 115, koniżyna biała surowa 160 — 180, mak niebieski 81,00 — 83,00, mąka pszenna gat. I 47,00 — 50,00, mąka pszenna gat. II 38,00 — 40,00, mąka pszenna pastwana 24,00 — 25,00, mąka żytnia gat. I 34,00 — 35,00, mąka żytnia gat. II 27,00 — 28,00, mąka żytnia razowa 27,00 — 28,00, otręby pszenne grube 16,50 — 17,25, otręby pszenne średnie 15,50 — 16,25, mąki 15,50 — 16,25, żytnie 15,50 — 16,00, makuchy lniane 22,00 — 22,50, rzepakowe 19,50 — 20,00, śruta sojowa 24,50 — 25,00, słoma prasowana (żytnia) 8,00 — 8,50, siano słodkie prasowane 11,00 — 12,00, prasowane 9,00 — 10,00.

Ogólny obrót 2779 ton, w tym żyta 481 ton.